

UZASADNIENIE

Powodowie J. W. i Z. W. wystąpili z pozwem przeciwko T. W., w którym wnieśli o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu prawa własności nieruchomości położonej w B. gmina S., składającej się z niezabudowanych działek nr (...) oraz zabudowanej działki nr (...), dla których Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą za numerem (...) z obdarowanego T. W. z powrotem na darczyńców J. i Z. W..

Wyrokiem z dnia 06 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy w S.:

I. oddalił powództwo;

II. przyznał dla kurator ustanowionej dla pozwanego T. W. jako osobie nieznannej z miejsca pobytu - A. L. wykonującej zawód adwokata ze Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy w S. kwotę 3.600,00 złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług (...) oraz kwotę 51,80 złotych tytułem zwrotu wydatków;

III. ustalił, że koszty sądowe pokrywa w nin. sprawie Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach:

Pozwany T. W. jest synem powodów J. i Z. W..

23 lutego 1994 roku J. W. i Z. W. umową darowizny przed notariuszem J. U., akt notarialny Rep. A nr (...) z 23 lutego 1994 roku dokonali darowizny na rzecz syna T. W. darowizny nieruchomości położonej w B., gmina S., składającej się z niezabudowanych działek nr (...) oraz zabudowanej działki nr (...), dla których Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą za nr (...). W umowie tej pozwany T. W. ustanowił na rzecz powodów dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania przez uprawnionych z jednego pokoju po prawej stronie patrząc od wejścia od podwórza ze współużywalnością kuchni, łazienki i korytarza oraz innych pomieszczeń do wspólnego korzystania przez domowników. Tym samym aktem powodowie darowali bratu powoda i jego żonie (W. i W. W. (2)) działkę nr (...) o powierzchni 2 ha. Ponadto strony umowy oświadczyły, że nabywcy są już w posiadaniu przedmiotów darowizn.

W dniu dokonania darowizny pozwany T. W. mieszkał z rodzicami J. i Z. W. w nieruchomości będącej przedmiotem darowizny. Po dokonaniu darowizny powodowie i pozwany w dalszym ciągu zamieszkiwali te same części budynku. T. W. pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Po dokonaniu na jego rzecz darowizny, pozwany sprzedał część gruntu. Obecnie T. W. nie mieszka na terenie nieruchomości od ponad 10 lat, nie prowadzi gospodarstwa rolnego. Nie interesuje się stanem budynku mieszkalnego i budynków gospodarskich. Nie utrzymuje kontaktów z rodzicami. T. W. nie mieszka aktualnie na terenie nieruchomości.

Pozwany T. W., jako ostatnie dziecko pozwanych, wyprowadził się z domu rodzinnego ok. 10 lat temu. Powodowie nie mają z synem żadnego kontaktu, nie wiedzą, gdzie przebywa. Powodowie liczyli na to, że pozwany – po darowaniu mu nieruchomości – będzie się nimi opiekował. Aktualnie powodowie utrzymują się z emerytury (powódka) i renty (powód); pomaga im też córka, J. H..

Powodowie nie opłacają należności publicznoprawnych na przedmiotową nieruchomość.

W księdze wieczystej nr (...) wpisane są hipoteki przymusowe kaucyjne z tytułu zaległości w płatności składek na ubezpieczenie społeczne na kwoty 9.627,14 złotych i 6.812,80 złotych

Pełnomocnik powodów sporządziła pismo datowane na 13 maja 2015 roku i zaadresowane: T. W., (...), (...)-(…) P. stanowiące wezwanie do stawiennictwa 23 maja 2015 roku w kancelarii notarialnej, gdzie powodowie mieli złożyć oświadczenie woli o odwołaniu darowizny z 23 lutego 1994 roku

Aktualnie, po sprzedaży części darowanej nieruchomości, pozwany jest właścicielem nieruchomości położonej w B., gmina S., składającej się z niezabudowanej działki nr (...) (łąki) oraz zabudowanej działki nr (...) o łącznej powierzchni niemal 2 ha, dla których Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą za nr (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą prawną żądania pozwu stanowił art. 64 k.c. w związku z art. 896 k.c. i art. 898 k.c. Sąd przywołał brzmienie tych przepisów oraz dokonał ich wykładni wskazując, iż odwołanie darowizny winne być dokonane w formie przewidzianej w art. 900 k.c. przez złożenie oświadczenia obdarowanemu na piśmie.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie strona powodowa powoływała się na okoliczności wskazane w art. 896 k.c. – to jest znaczne pogorszenie sytuacji majątkowej powodów J. i Z. W. po dokonaniu darowizny podnosząc, że darowizna nie została wykonana. Powodowie podnosili także, że pozwany wykazał rażącą niewdzięczność wobec nich, ponieważ nie interesuje się ich losem, nie utrzymuje z nimi kontaktu, a także nie dba o nieruchomość, doprowadził do jej zadłużenia, a nadto część przedmiotu darowizny sprzedał.

W umowie darowizny z 23 lutego 1994 roku sporządzonej przed notariuszem J. U., Rep. A nr 1517/1994 strony umowy, w tym J. W. i Z. W., oświadczyły, że nabywcy są już w posiadaniu przedmiotów darowizny (paroku 5). Sąd dodał, że strona powodowa początkowo wskazywała, że pozwany mieszka w przedmiotowej nieruchomości, a już niezależnie od tego – pozwany bezsprzecznie mieszkał tam po dokonaniu darowizny; w ocenie Sądu Rejonowego nie można więc stwierdzić, że przedmiot darowizny nie został wydany, a bez znaczenia jest, że J. W. i Z. W. do chwili obecnej mieszkają w spornej nieruchomości, skoro są do tego uprawnieni na mocy ww. aktu notarialnego z 23 lutego 1994 roku. Tamże obdarowany ustanowił na rzecz powodów dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania przez uprawnionych z jednogopokoju po prawej stronie patrząc od wejścia od podwórza ze współużywalnością kuchni, łazienki i korytarza oraz innych pomieszczeń do wspólnego korzystania przez domowników.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że J. i Z. W. nie wykazali, że na skutek dokonania darowizny ich stan majątkowy uległ takiej zmianie, że wykonanie darowizny nie może nastąpić bez uszczerbku dla ich własnego utrzymania, ponieważ ich twierdzenia w tym zakresie są całkowicie gołosłowne, nie poparte żadnym dowodem. Potencjalne korzyści odnoszone przez nich np. dzięki dzierżawie gruntów darowanych pozwanemu nie byłyby aż tak znaczne, aby móc twierdzić, że przez dokonanie darowizny nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji majątkowej powodów. Poza tym, Sąd podkreślił, iż z zeznań powódki wynika, że dzięki przekazaniu nieruchomości synowi, uzyskała ona rentę z KRUS. Jako stałe źródło dochodu, nawet niewysokiego, przemawia to za tym, że nie można uznać, iż wskutek dokonania przedmiotowej darowizny doszło do znacznego pogorszenia sytuacji majątkowej powodów (jako małżeństwa). Niezależnie od tego – kontynuował Sąd - powodowie, wbrew temu, co zeznawał powód, część swych nieruchomości darowali jeszcze innym osobom, co wprost wynika z treści przedmiotowego aktu notarialnego. Pozbawili się więc dobrowolnie części majątku, który mógłby stanowić ich źródło dochodu, co już oczywiście nie może obciążać pozwanego. Ponadto w ocenie Sądu Rejonowego fakt uzyskania przez powódkę renty w zamian za przekazanie gruntu synowi świadczy o samym fakcie wykonaniu darowizny, co było kwestionowane przez stronę powodową. Sąd Rejonowy stwierdził, iż wyklucza to możliwość uznania zasadności żądania powodów w oparciu o art. 896 k.c.

Wobec czego Sąd Rejonowy wskazał, że należało rozważyć, czy w niniejszej sprawie zaistniała przesłanka wskazana w art. 898 k.c., jaką jest „rażąca niewdzięczność” obdarowanego w stosunku do darczyńcy. Podkreślił przy tym, że ustawodawca wprowadzając pojęcie „rażącej niewdzięczności” nie określił, jakie zachowania obdarowanego wypełniają przesłankę przewidzianą w art. 898 k.c. Przesłanka ta musi być oceniana przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów. O tym, czy została spełniona, decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności. Ich ocena co do tego, czy stanowią przejaw rażącej niewdzięczności, wymaga rozważenia w świetle ogólnie przyjętych reguł zachowania, przy uwzględnieniu zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym. Pojęcie „rażącej

niewdzięczności” wypełnia zaś tylko takie zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa nie powoływała się na okoliczność konfliktu między darczyńcami, a obdarowanym, podnosząc jedynie, że T. W. nie utrzymuje kontaktu z rodzicami. Sąd zauważył, że powodowie początkowo twierdzili, że T. W. zamieszkuje w spornej nieruchomości (co musiałoby powodować istnienie kontaktów choćby incydentalnych) i dopiero później przyznali (po uzyskaniu przez sąd takiej informacji od policji – k. 93), że pozwany nie mieszka z nimi na spornej nieruchomości i nie mają z nim kontaktu. Sąd podniósł, iż zwrócić uwagę także należy, że powodowie w ogóle nie wskazali, że przyczyną owego braku kontaktu z synem jest zła wola obdarowanego. Zatem, w ocenie Sądu I instancji, Z. i J. W. nie podołali obowiązkowi wykazania, zgodnie z art. 6 k.c., rażącej niewdzięczności syna, która miała się przejawiać w braku kontaktu z nimi, a co za tym idzie - braku zainteresowania ich losem, bowiem w świetle powyższych rozważań dla wystąpienia przesłanki z art. 898 k.c. nie wystarcza samo stwierdzenie braku kontaktu darczyńcy z obdarowanym. Sąd wskazał, iż konieczne było co najmniej wykazanie (choć trudno „przesądzać”, czy byłoby ono wystarczające do uwzględnienia powództwa), że zanik kontaktów nastąpił z winy T. W. i że jego zachowanie było nacechowane złą wolą. Następnie należało prowadzić dalszą inicjatywę dowodową co do wykazania rażąco złych skutków dla powodów wynikających z tego braku zainteresowania ze strony pozwanego. Sąd Rejonowy również nadmienił, że w ww. akcie notarialnym T. W. nie zobowiązał się pomagać darczyńcom, opiekować się nimi, pielęgnować ich. Powodowie zaś nie wykazali, że takich działań ze strony pozwanego potrzebują.

Sąd Rejonowy także wskazał, że strona powodowa również nie naprowadziła żadnego dowodu na okoliczność, iż T. W. ma zamiar zbycia nieruchomości, na której zamieszkują powodowie. Sąd podkreślił, że sprzedaż darowanej rzeczy może być w pewnych wypadkach przesłanką rażącej niewdzięczności, jednakże w niniejszej sprawie pozwany przedmiotowej nieruchomości nie sprzedali jeżeli nawet założyć, że twierdzenia strony powodowej są prawdziwe i T. W. ma zamiar sprzedania nieruchomości, to zauważyć należy, iż powodowie mają ustanowioną dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania przez nich z jednego pokoju po prawej stronie patrząc od wejścia od podwórza ze współużywalnością kuchni, łazienki i korytarza oraz innych pomieszczeń do wspólnego korzystania przez domowników. Sąd podkreślił, iż ich prawa są więc dostatecznie chronione nawet w sytuacji, gdyby T. W. sporną nieruchomość sprzedał. Przede wszystkim jednak strona powodowa nie wykazała, że pozwany faktycznie ma zamiar sprzedać nieruchomość w której mieszkają. Wręcz przeciwnie, skoro dotychczas tego nie uczynił, sprzedając niezabudowane działki, to świadczy to właśnie o tym, że – wiedząc, zamieszkałą tam jego rodzice – jest to powodem, dla którego tej właśnie działki zabudowanej nie sprzedał.

Co do argumentu, iż wskutek zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych KRUS, przedmiotowa nieruchomość może zostać ostatecznie zlicytowana, Sąd Rejonowy wskazał, iż jest to zdarzenie przyszłe i niepewne, a ponadto postępowanie egzekucyjne, której przedmiotem jest nieruchomość nie przebiega szybko, pozostaje pod nadzorem sądu, a interes dłużnika jest respektowany.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, iż T. i Z. W. nie wykazali również, wbrew twierdzeniom pozwu, że złożyli pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny z 23 lutego 1994 roku na piśmie. Co prawda forma pisemna wskazana w art. 900 k.c. zastrzeżona jest jedynie do celów dowodowych, jednakże powodowie twierdzili, że złożyli ww. oświadczenie na piśmie. J. i Z. W. przedstawili co prawda wezwanie do stawiennictwa pozwanego w kancelarii notarialnej, jednak nie przedstawili żadnego dowodu doręczenia wezwania T. W.. Biorąc przy tym pod uwagę, że nie mieszka on w przedmiotowej nieruchomości od ponad 10 lat – takie doręczenie nie było możliwe.

Niezależnie od powyższego Sąd podniósł, iż strona powodowa w pozwie żądała zastąpienia oświadczenia woli pozwanego w stosunku do wszystkich działek, które darowali synowi w sytuacji, gdy część z nich nie jest już jego własnością, a co wynika z ich twierdzeń oraz treści odpisu księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości. Sprzedał

mianowicie działki, za wyjątkiem niezabudowanej działki nr (...) (stanowiącej łąki) oraz zabudowanej działki nr (...) - o łącznej powierzchni prawie 2 ha.

Ponadto Sąd Rejonowy uznał, iż twierdzenie powodów, że aktualnie zamierzają przekazać nieruchomości córce, która się nimi opiekuje nie jest argumentem przemawiającym za uwzględnieniem żądania. Pozwany przed dokonaniem darowizny także się opiekował rodzicami, był dobrym, troskliwym, pomagającym dzieckiem, co potwierdzali sami powodowie. I jeśli, dokonując darowizny, powodowie nie mogli mieć pewności co do zachowania pozwanego po jej wykonaniu, tak aktualnie – nie mogą takiej mieć w stosunku do innych osób.

Na koniec Sąd Rejonowy wskazał, iż nie można abstrahować od zachowania powodów, którzy przecież powołują się na klauzule generalne, zasady współżycia społecznego, rzekomo niegodne zachowanie pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego, aby móc skutecznie zarzucać komuś łamanie takich zasad, samemu powinno się „świecić przykładem” (potocznie rzecz ujmując) i tych zasad nie łamać. Niestety, kontynuował Sąd I instancji, w nin. procesie strona powodowa świadomie twierdziła nieprawdziwe okoliczności co do miejsca zamieszkania, pobytu pozwanego żądając przy każdej wypowiedzi, każdym piśmie procesowym wydania wyroku zaocznego – wiedząc, że pozwany nie wie, że żąda się od niego wydania nieruchomości, nie wie o procesie, że nie będzie się nawet mógł o nim dowiedzieć. Taka próba wymuszenia na wymiarze sprawiedliwości czynności procesowych przy świadomości wprowadzania wymiaru sprawiedliwości w błąd co do istotnych okoliczności, zasługuje zdaniem Sądu na jak najbardziej negatywną ocenę.

Podsumowując, Sąd I instancji stwierdził, że T. i Z. W. nie udało się wykazać, że spełniły się przesłanki odwołania darowizny na rzecz T. W. wskazane w art. 896 k.c. i art. 898 k.c., co skutkowało oddaleniem ich powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli powodowie i zaskarżając go w części tj. w pkt I wnieśli o jego zmianę poprzez zobowiązanie pozwanego T. W. do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu prawa własności nieruchomości położonej w B. gmina S., składającej się z niezabudowanych działek Nr (...) / łąka oraz zabudowanej działki nr (...) , objętych KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy V Wydział Ksiąg Wieczystych w S. - z obdarowanego T. W. na powrót na darczyńców J. i Z. W. ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w S. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania w sprawie w tym kosztów zastępstwa radcowskiego w kwocie 3600 złotych. Ponadto wnieśli o zwolnienie powodów od ponoszenia kosztów postępowania , w szczególności wpisu od apelacji albowiem powodowie nie są w stanie ich pokryć bez uszczerbku dla siebie i swojej rodziny.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucili naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i brak zastosowania w niniejszej sprawie:

1. art. 896 k.c., poprzez przyjęcie błędnie przez Sąd, iż darowizna została wykonana, ca stan majątkowy rodziców pozwanego nie uległ takiej zmianie aby uznać, iż wykonanie darowizny może nastąpić bez uszczerbku dla ich własnego utrzymania. Rodzice pozwanego oddali mu wszystko co mieli w sensie mienia w nadziei, iż syn zajmie się nimi na stare lata. Obecnie gdyby darowizna została odwołana, rodzice pozwanego mogliby czerpać z nieruchomości pożytki i uzupełniać uzyskiwane dochody z tytułu emerytury i renty aby nie pozostawać w niedostatku;

2. art. 897 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, iż darczyńcy nie popadli w niedostatek, a tym samym obdarowany nie ma obowiązku zwrotu wzbogacenia;

3. art. 898 § 1 k.c. poprzez przyjęcie iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z niewdzięcznością ale nie rażącą. Zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli dotyczyć może już jedynie dwóch działek albowiem pozostałe pozwany zbył, a zatem groźba zbycia nieruchomości w której mieszkają rodzice pozwanego jest realna . Takie zachowanie pozwanego świadczy w ocenie powodów o jego złej woli i rażącej niewdzięczności . Takie zachowanie nie mieści się w ramach zwykłych konfliktów rodzinnych;

4. art. 898 § 2 k.c. zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z wyrównaniem szkody;

4. art. 897 k.c., który stanowi, że jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obdarowany może jednak zwolnić się od tego obowiązku zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia;

3. art. 900 k.c., poprzez przyjęcie iż nie doszło proceduralnie do doręczenia pozwanemu pozwu pod adresem wskazanym przez powodów oraz iż brak było przesłanek do wydania wyroku zaocznego w niniejszej sprawie;

4. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie iż powodowie nie sprostali wymogom wykazania przesłanek odwołania darowizny i wykazania iż pozwany ze złej woli nie kontaktuje się z powodami i nie otacza ich opieką,

5. błędy w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, iż z uwagi na dokonaną darowiznę, a nie stan zdrowia powódka przeszła na rentę.

W uzasadnieniu skarżący podnieśli, że w akcie notarialny oświadczyli, iż pozwany jest już we władaniu przedmiotem darowizny co nie było jednak prawdą. Powodowie nie wiedzieli że ma to lub będzie miało dla nich takie znaczenie. Skarżący wskazali, że obdarowany nie dba o przedmiot darowizny, dbają nadal zamieszkujący na nieruchomości darczyńcy a powodowie w tej sprawie zamieszkując i ponosząc wszelkie opłaty. Powodowie utrzymują się jedynie ze świadczeń emerytalnych są już schorowani i nie mają możliwości podjęcia dodatkowej pracy, a tym samym pozyskania dodatkowych środków na życie. Nieruchomość zabudowaną zajmują i dbają o nią a pozwany żadnych środków finansowych nie przywozi i nie inwestuje w nieruchomość. Z tytułu zadłużeń wobec ubezpieczyciela nieruchomość została obciążona hipoteką na rzecz ubezpieczyciela. Podkreślili, iż zagraża to również spokojnemu zamieszkiwaniu powodów, nawet w przypadku odwołania darowizny albowiem dług ciężący na nieruchomości powodowie muszą spłacić aby nieruchomość była wolna od obciążeń. W ocenie skarżących jest to istotne zagrożenie albowiem nieruchomości grozi licytacja. Pozwany tak naprawdę nigdy nie objął tej nieruchomości we władanie w rozumieniu zarządzania nią, inwestowania i dbania o nią. Skarżący wyjaśnili, że darowizna uczyniona przez powodów na rzecz syna była czynnością pozorną albowiem powodowie chcieli syna "uchronić" przed wojskiem, a syn bał się iść do wojska. Dokonując darowizny powodowie liczyli na to iż pozwany, który nie poszedł do wojska, z uwagi na poczynioną darowiznę będzie im wdzięczny i zaopiekuje się zarówno nimi jak i darowaną formalnie posesją. Skarżący podnieśli, iż niestety tak się nie stało.

Skarżący podnieśli, że istnieje groźba sprzedaży przez pozwanego nieruchomości na rzecz osoby trzeciej tak jak pozwany zrobił to z częścią nieruchomości rolnych, niezabudowanych a darowanych pozwanemu. Skarżący wyjaśnili, iż pozwany jesienią ubiegłego roku zagroził iż sprzeda nieruchomość zabudowaną w której zamieszkują powodowie. W wyniku tego zdarzenia powódka trafiła do szpitala, co było przyczyną samoistną i dodatkową pogorszenia jej stanu zdrowia. W ocenie powodów już nawet to zdarzenie jednostkowe świadczy o rażącej niewdzięczności pozwanego. Powodowie zmuszeni byli wystąpić do Sądu z powództwem aby odwołać skutecznie niewykonaną darowiznę albowiem pozwany nie stawiał się do notariusza aby w jego obecności powodowie mogli złożyć notarialnie stosowne oświadczenie a syn powodów przyjął to oświadczenie i na nie się zgodził i aby doszło do zwrotnego przeniesienia prawa do nieruchomości.

Ponadto skarżący wskazali, że działanie pozwanego jako osoby dorosłej polega na celowym, świadomym i nacechowanym dużą dozą intensywności w zakresie złośliwości, zagrażaniu życiu i zdrowiu darczyńców. Pozwany naruszał i narusza wszelkie zasady życia rodzinnego i tym działaniem narusza poczucie bezpieczeństwa rodziców a z uwagi na zadłużanie nieruchomości pogarsza znacznie również ich sytuację finansową. Wpędzając w trudną sytuację finansową albowiem może dojść do licytacji nieruchomości. Darczyńcy w żaden sposób nie przyczynili się do tej

sytuacji jednakże muszą tej sytuacji zapobiec tym bardziej, iż darowizna nie została wykonana. Samo doręczenie pozwu nie powoduje jeszcze odwołania darowizny i nie powoduje jeszcze powrotnego przeniesienia na darczyńcę. Stwarza to jedynie po stronie osoby obdarowanej obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Skarżący również podnieśli, że stosownie do art. 6 k.c. - udowodnili fakt zmiany swojego stanu majątkowego w stopniu naruszającym normalną egzystencję darczyńcy i jego najbliższej rodziny, co uniemożliwiłoby im wykonanie darowizny. Powodowie upatrują podstaw swego zubożenia w braku prawa własności innych nieruchomości i braku możliwości zaspokojenia swych potrzeb mieszkaniowych poza sporną nieruchomością oraz zagrożeniu egzekucją.

W odpowiedzi na apelację kurator procesowy ustanowiony dla pozwanego jako osoby nieznannej z miejsca pobytu wniósł o jej oddalenie w całości, zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz kuratora procesowego wynagrodzenia za udzieloną pomoc według norm przepisanych wraz z podatkiem VAT, oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów będąc bezzasadną podlegała oddaleniu.

Na wstępie zaznaczenia wymaga, że sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, w dalszej kolejności w tym zakresie dokonał jego niewadliwej oceny i w konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści zaofiarowanych przez strony dowodów. Tym samym Sąd Okręgowy te ustalenia faktyczne przyjął za własne, czyniąc podstawą swojego rozstrzygnięcia. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (vide np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 roku, C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 roku, C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 roku, III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83).

Na aprobatę zasługiwała także dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena prawna wyrażająca się przyjęciem, że w okolicznościach sprawy nie ziszcila się przesłanka skutecznego odwołania darowizny przez powodów uczynionej na rzecz pozwanego, przy czym dodatkowym argumentem, który przemawiał za oddaleniem powództwa, było stwierdzenie, że powodowie nie złożyli pozwanemu przedmiotowego oświadczenia.

Odwołanie darowizny następuje poprzez złożenie oświadczenia woli obdarowanemu, które to oświadczenie jest oświadczeniem prawa materialnego, nie zaś oświadczeniem procesowym. W zakresie skutków materialnoprawnych oświadczenie o odwołaniu darowizny podlega ogólnym regułom zawartym w kodeksie cywilnym, w tym także w art. 61 § 1 k.c. zgodnie z którym „oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią”. W aktach sprawy znajduje się wyłącznie opatrzone datą 13 maja 2014 roku wezwanie pozwanego do stawienia się w kancelarii notarialnej Notariusz J. U., gdzie miało dojść do sporządzenia oświadczenia o powrotnym przeniesieniu prawa własności nieruchomości. Podkreślić trzeba, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby w powyższym terminie doszło do złożenia powyższego oświadczenia, a tym bardziej jego doręczenia pozwanemu. Dodatkowo wskazać trzeba, że rzeczony „zaproszenie” zostało wystosowane na adres zamieszkania pozwanego, pod którym pozwany nie mieszkał, o czym powodowie wiedzieli. Nie mogli oni zatem zasadnie oczekiwać, że pozwany miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Istotnym pozostaje fakt, iż sami powodowie nie podnosili, ażeby kiedykolwiek do złożenia takiego oświadczenia pozwanej doszło.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że za oświadczenie o odwołaniu darowizny może być uznany pozew wniesiony w tej sprawie. Sądu odwoławczy stoi na stanowisku, że zasadniczo wniesienie pozwu zawierającego żądanie zobowiązania do złożenia oświadczenia woli o wstecznym przeniesieniu przedmiotu darowizny jest wystarczające do uznania, że opisywana przesłanka skutecznego odwołania darowizny zostaje spełniona (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 roku, sygn. III CSK 260/11, Lex nr 1108815). Jednak w okolicznościach sprawy jako skuteczne

doręczenie takiego oświadczenia nie może być poczytane doręczenie odpisu pozwu kuratorowi ustanowionemu dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, nawet jeżeli pozew ten zawierał wszystkie elementy konstytutywne oświadczenia o odwołaniu darowizny. Według art. 143 k.p.c. jeżeli stronie, której miejsce pobytu nie jest znane, ma być doręczony pozew lub inne pismo procesowe wywołujące potrzebę podjęcia obrony jej praw, doręczenie może do chwili zgłoszenia się strony albo jej przedstawiciela lub pełnomocnika nastąpić tylko do rąk kuratora ustanowionego na wniosek osoby zainteresowanej przez sąd orzekający. W literaturze przyjmuje się, że kurator, o którym mowa powyżej nie jest jedynie "kuratorem dla doręczeń". Ma on bowiem podejmować za stronę, której miejsce pobytu nie jest znane, czynności niezbędne dla obrony jej praw w tym czynności dyspozytywnych. Kurator dla nieznanego z miejsca pobytu jest jednak tylkokuratorem procesowym i tylko w zakresie tych czynności zastępuje stronę (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 2016 roku, IV CSK 412/15). Kurator uprawniony jest więc do składania oświadczeń woli w imieniu reprezentowanej strony, ale tylko oświadczeń mających charakter procesowy i nie może przyjmować ani składać oświadczeń o charakterze materialnoprawnym. Kurator w niniejszej sprawie został ustanowiony w związku z brakiem wiedzy odnośnie miejsca pobytu pozwanego, stąd stwierdzić należało, że oświadczenie o odwołaniu darowizny złożone kuratorowi było bezskuteczne względem obdarowanego. Przyjęcie takiego oświadczenia byłoby sprzeczne z ustawowymi uprawnieniami kuratora wynikającymi z art. 143 k.p.c. (tak też Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 18 czerwca 2014 roku, I ACa 236/14).

Rzecz ta przedstawia się w sposób odmienny w przypadku ustanowienia dla strony kuratora o którym mowa w art. 184 § 1 k.r.o. O ile kurator do doręczeń dokonuje czynności procesowych, o tyle kurator absentis dokonuje wszelkich czynności dotyczących osoby i majątku nieobecnego, kierując się ochroną jego praw. Kurator absentis powoływany jest do dokonywania czynności materialnoprawnych i procesowych w imieniu nieobecnego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1994 roku II CR 18/94). Umocowanie takiego kuratora ma swe źródło w orzeczeniu sądu opiekuńczego. W sporach sądowych - takich jak niniejsza - ustanawia się natomiast kuratora procesowego, natomiast nie sięga do regulacji art. 184 k.r.o. Przemawiają za tym względy ekonomiki procesowej, gdyż kuratora procesowego ustanawia sąd, przed którym sprawa się toczy, a nie sąd opiekuńczy.

Marginalnie można zauważyć, że powodowie byli w toku postępowania reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, który bacząc, że kurator dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego został ustanowiony na podstawie zarządzenia Przewodniczącego wydanego w tejże sprawie, a nie przez sąd rodzinny, niechybnie musiał on sobie zdawać sprawę z tego, że kurator nie został ustanowiony w trybie przepisu art. 184 § 1 k.r.o., lecz w oparciu o k.p.c. jako kurator procesowy i dostrzegając tą okoliczność winien był już wcześniej zwrócić powodom uwagę na potrzebę ustanowienia kuratora dla pozwanego, któremu mogliby złożyć materialnoprawne oświadczenie o odwołaniu darowizny, a którym z oczywistych względów nie mógł być kurator procesowy.

Niezależnie od powyższego, sąd odwoławczy zgodził się z Sądem Rejonowym, że w sprawie nie ziszczyły się przesłanki do złożenia względem pozwanego rzeczzonego oświadczenia.

Inicjując rozważania w tym zakresie, zwrócić należało uwagę, że wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji Sąd nie naruszył normy art. 896 k.c. gdyż w okolicznościach sprawy przepis ten nie miał zastosowania wobec niewątpliwego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że darowizna została wykonana. Uwagę zwraca fakt, że oświadczenie tej treści zostało zawarte w § 5 aktu notarialnego, w którym strony zgodnie oświadczyły, że nabywcy są już w posiadaniu przedmiotów darowizn. Okoliczność ta wynika z faktu ustanowienia przez pozwanego na rzecz powodów dożywotniej nieodpłatnej służebności polegającej na prawie korzystania z jednego pokoju po prawej stronie od wejścia od podwórza ze współużywalnością kuchni i łazienki, jak również z tego, że w budynku mieszkalnym z inicjatywy stron powstały dwa odrębne wejścia (vide zeznania J. H.). Ponieważ przedmiotowa darowizna została wykonana ponad 24 lata temu, nie jest możliwe jej odwołanie na podstawie powołanego przepisu.

Na aprobatę nie zasługiwały również zarzuty naruszenia prawa materialnego, to jest art. 898 § 1 k.c.

W myśl art. 898 § 1 k.c., darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Podkreślenia wymaga, że skuteczność odwołania darowizny dokonywana

jest według stanu z daty złożenia oświadczenia w tym przedmiocie. Badaniu podlega czy w momencie złożenia tego oświadczenia istniały przesłanki przewidziane w art. 898 § 1 k.c. Wyrok uwzględniający powództwo ma charakter wyłącznie deklaratoryjny i jest wynikiem uznania, że fakty przywołane w oświadczeniu o jej odwołaniu spowodowały, że odwołanie darowizny było skuteczne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 roku, III CSK 260/11, LEX nr 1108815). Odwołanie darowizny następuje nie w drodze orzeczenia sądu o charakterze prawo kształtującym, lecz przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie (art. 900 k.c.). Po złożeniu tego oświadczenia, wywołującego skutek obligacyjny, lub równocześnie z tym oświadczeniem, darczyńca może wystąpić z powództwem o zwrot przedmiotu darowizny (złożenie oświadczenia woli) i w sprawie zainicjowanej takim powództwem, stosownie do zarzutu obdarowanego, możliwe jest poddanie ocenie skuteczności odwołania darowizny pod kątem spełnienia przesłanek określonych w art. 898 i 899 k.c. Tym samym w procesie o zwrot przedmiotu darowizny, z uwagi na jej skuteczne odwołanie z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, sąd ogranicza się do badania, czy zaszły okoliczności, wskazane przez darczyńcę w oświadczeniu, o jakim mowa w art. 900 k.c. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 stycznia 2013 roku, I ACa 1111/12, LEX nr 1264389).

Sąd przedmiotem oceny sądu w niniejszej sprawie winny zostać poddane wyłącznie okoliczności zaistniałe do dnia, w którym powodowie złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny i to tylko w granicach podstaw wyznaczonych tym oświadczeniem.

Pod pojęcie „rażącej niewdzięczności” podpada zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym rodzinnych, łączących go z darczyńcą i obowiązku wdzięczności (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 roku, IV CKN 115/01, LEX nr 137593 oraz z dnia 17 listopada 2011 roku, IV CSK 113/11). Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy czy szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 26 września 2000 roku (III CKN 810/2000, LEX Polonica nr 381977), podkreślając, że darowizna wytwarza stosunek między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nie każdy spór i nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 2013 roku, I ACa 221/13, LEX nr 1353604). Nawet obiektywne istnienie przejawów niewdzięczności nie ma jeszcze właściwego znaczenia. Nie jest obojętna jej przyczyna (causa ingratitude), jako że dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 roku, III CKN 810/00, LEX nr 51880, z dnia 30 września 1997 roku, III CKN 170/97, LEX nr 50614, z dnia 15 czerwca 2010 roku II CSK 68/10).

Zachowaniu obdarowanego względem darczyńcy nie można przypisać cech rażącej niewdzięczności, jeśli źródłem konfliktów i awantur między stronami były nie tylko naganne zachowania obdarowanego, ale też działanie darczyńcy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 roku, I CSK 278/11). Postawa darczyńcy o charakterze prowokującym obdarowanego, wywołująca u niego niecierpliwość i rozdrażnienie nie uzasadnia przyjęcia, że jego zachowanie było podyktowane zamiarem wyrządzenia darczyńcy krzywdy. Pojęcie niewdzięczności wymaga więc analizy motywów określonych zachowań obdarowanego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 kwietnia 2013 roku, I ACa 236/13, LEX nr 1313336). O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być również mowy,

gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w danym środowisku (wyrok SN z dnia 5 października 2000 roku, II CKN 818/00, LEX nr 52608). Podobnie incydentalne sprzeczki nie wyczerpują znamion rażącej niewdzięczności (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 maja 2013 roku, V ACa 232/13, LEX nr 1342236). Jako kryterium pomocne w ocenie zachowania obdarowanego wskazuje się dobre obyczaje w konkretnym środowisku oraz zwyczajowe relacje między obdarowanym a darczyńcą (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 roku, I CK 112/05, LEX nr 186998), dlatego w świetle art. 898 § 1 k.c. nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 marca 2013 roku, I ACa 1321/12, LEX nr 1314769).

Odnosząc powyższe rozważania na kanwę rozpatrywanej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że bacząc na całokształt ujawnionego w tym postępowaniu materiału dowodowego, roszczenie powodów zgłoszone do rozpoznania w niniejszej sprawie podlegać musiało oddaleniu, gdyż darczyńcy nie zdołali wykazać, by wskazywane przezeń podstawy mające uzasadniać odwołanie darowizny uczynionej na rzecz syna T. W. istotnie wystąpiły, jak też, aby opisywane w pozwie i dalszych pismach procesowych zachowania pozwanego mogły być kwalifikowane jako rażąca niewdzięczność obdarowanego względem darczyńców w rozumieniu przepisu art. 898 k.c. Słusznie zatem sąd pierwszej instancji ocenił, że w realiach sprawy nie sposób było dopatrzeć się takich okoliczności, które uzasadniałyby odwołanie uczynionej uprzednio przez powodów pozwanej darowizny.

W tym miejscu zwrócić trzeba uwagę, że główne zarzuty jakie pod adresem pozwanego stawiają powodowie to to, że opuścił nieruchomości, nie utrzymuje kontaktu z powodami, stracił zainteresowanie ich losem, w sytuacji, gdy są osobami starszymi, schorowanymi i w trudnej sytuacji materialnej. W ustalonym stanie faktycznym powołane okoliczności można jedynie oceniać w kategoriach niespełniania przez dorosłe, samodzielne (dziecko) oczekiwania jego wstępnych (rodziców), co z pewnością nie wystarcza do stwierdzenia po stronie tego pierwszego rażącej niewdzięczności. W toku postępowania nie zostało wykazane, aby powodem opuszczenia nieruchomości przez pozwanego oraz nieutrzymania kontaktu z rodzicami był istniejący pomiędzy stronami konflikt, za który odpowiedzialność ponosi pozwany. Takiego rodzaju twierdzeń nie można doszukać się w dowodzie z przesłuchania powodów, w których akcentowane jest wyłącznie rozgoryczenie powodów związane z faktem, że liczyli na to, że pozwany będzie zamieszkiwał na nieruchomości, dbał o nią a także powodów. Oczywistym przy tym pozostaje, że okoliczność opuszczenia przez pozwanego nieruchomości wpłynęła negatywnie na częstotliwość kontaktów między stronami niniejszego postępowania, jak i na to, że udział pozwanego w życiu rodziców był mniejszy niż by tego oczekiwali. Samo zaś subiektywne poczucie skrzywdzenia powodów postępowaniem syna, wiążące się z poczuciem „porzucenia przez dziecko”, które w ich przekonaniu winno się nimi opiekować nie stanowiło przesłanki przypisania pozwanemu rażącej niewdzięczności. Wyjazd pozwanego spowodował, że powodowie zmienili stosunek do swojego syna zupełnie nie wnikając w powody takiego postępowania z jego strony. Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwany odmawiał powodom pomocy w zamiarze jego pokrzywdzenia. Powodowie w szczególności nie udowodnili, że wymagają pomocy w sprawach osobistych, które powinien zapewnić mu pozwany. Zwłaszcza, że w przypadku powodów nie mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której pozostali by oni sami na łasce losu, bez jakiegokolwiek opieki. Wszak z materiału dowodowego sprawy wynika, że pomaga im córka J. H.. Nie każde zachowanie sprzeczne z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. W orzecznictwie przyjmuje się, że odwołanie darowizny na tej podstawie uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Nie chodzi bowiem o niewdzięczność, ale rażącą niewdzięczność. W związku z tym brak ze strony pozwanego systematycznej opieki nad powodami w okolicznościach, w których jej konieczność nie została wykazana, a powodowie nie wykazali by zwracali się od jej udzielanie, nie jest podstawą odwołania darowizny. Raz jeszcze podkreślić należy, że zawiedzione oczekiwania darczyńców co do należnego zajmowania się obdarowanego przedmiotem darowizny nie mogą jednak uzasadniać odwołania darowizny na podstawie art.898 § 1 k.c. (tak też wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2005 roku, sygn. II CK 265/05).

Uznania Sądu Odwoławczego nie znalazł także zarzut naruszenia art. 897 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obdarowany może jednak zwolnić się od tego obowiązku zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia.

Niedostatek powstały po wykonaniu darowizny jest więc przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego obdarowanego, a nie przesłanką odwołania darowizny. Wyjaśnić w tym miejscu należy skarżącym, że o ile twierdzą oni, że w wyniku wykonania darowizny popadli w niedostatek, właściwym sposobem dochodzenia swoich praw jest zgłoszenie w stosunku do obdarowanego żądania renty, na podstawie art. 897 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 1998 roku, II CKN 31/98, OSP 1999/10/175). Natomiast darczyńca może odwołać darowiznę wykonaną jedynie wówczas, gdy obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.), co w przedmiotowej sprawie nie zostało udowodnione przez powodów (art. 6 k.c.).

Niezależnie od powyższego nie znalazły potwierdzenia w ujawnionym w roku tego postępowania materiale dowodowym wysuwane przez powodów twierdzenia, jakoby na skutek darowizny doznali oni niedostatku. Sam fakt zubożenia, wynikający z przesunięcia przedmiotu darowizny do majątku obdarowanego jest oczywiście niewystarczający – na płaszczyźnie elementarnych zasad logiki i doświadczenia życiowego – do wyprowadzenia wniosku o zaistnieniu niedostatku. Powodowie nie wykazali, iżby z rzeczonych nieruchomości przed ich darowaniem czerpali wymierne korzyści. Ponadto, uszło uwadze apelujących, że z zeznań świadka J. H. wynika, że dokonanie darowizny na rzecz pozwanego umożliwiło uzyskanie przez powódkę renty z KRUS (vide: zeznania J. H. „mamusia w chwili przekazania darowizny od razu przeszła na rentę krusowską. Warunkiem koniecznym uzyskania renty z KRUS było dokonanie darowizny”).

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż nie może być mowy o rażącej niewdzięczności pozwanego wobec darczyńców w kontekście przyczyn, które wskazywali jako mające uzasadniać odwołanie darowizny. Fakt, że skarżący prezentują obecnie określone oczekiwania wobec syna w zakresie pomocy, jaką miałby im udzielać, których ta nie spełnia, w sytuacji, gdy przy zawieraniu umowy darowizny nie nałożono żadnych tego rodzaju obowiązków na obdarowanego nie można stanowić o istnieniu przesłanki niewdzięczności w rozumieniu art. 898 k.c., dlatego powództwo na ten moment nie zasługiwało na uwzględnienie, w konsekwencji na oddalenie jako bezzasadna zasługiwać musiała także apelacja powodów.

W tym stanie rzeczy zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do stwierdzenia, że w badanej sprawie zaistniałaby nieważność postępowania z powodu pozbawienia pozwanego praw do obrony poprzez ustanowienie dla niego kuratora. Okoliczność, że na etapie postępowania apelacyjnego ustalono adres zamieszkania pozwanego nie oznacza, że dopuszczono się jakichkolwiek uchybień przy ustanawianiu dla niego kuratora przed sądem pierwszej instancji. Na tym etapie postępowania zostało uprawdopodobnione, że adres pozwanego nie jest znany, gdyż nie zamieszkiwał on pod adresem stałego zameldowania i nikt z członków rodziny nie znał jego miejsca pobytu. Tym samym ustanowienie kuratora nastąpiło w sposób zgodny z treścią art. 144 k.p.c., co nie pozwala przyjąć, że na skutek naruszenie przepisów pozbawiono pozwanego prawa do obrony.

Z powyższych przyczyn nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Wysokość wynagrodzenia kuratora ustalono w oparciu o § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej w związku z z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714, ze zm.). Z tego względu orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

SSO Tomasz Szaj SSO Tomasz Sobieraj SSO Katarzyna Longa

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów;
3. Akta zwrócić do Sądu Rejonowego po upływie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej

SSO Tomasz Sobieraj 25 maja 2018 roku